

Sygn. akt I Ca 274/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński (spr.)

Sędziowie: SO Dorota Twardowska

SR del. do SO Jacek Bryl

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Kmin

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2016 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowo – Usługowemu (...) Spółce jawnej A. S. i W. N. (1) z siedzibą w E.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 29 kwietnia 2016 r. sygn. akt IX C 3376/14

1. oddała apelację;

2. zasądza od powódki H. K. na rzecz pozwanego Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego (...) Spółki jawnej A. S. i W. N. (1) z siedzibą w E. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów procesu za drugą instancję.

SSO Krzysztof Nowaczyński SSO Dorota Twardowska SSR del. do SO Jacek Bryl

sygn. akt I Ca 274/16

UZASADNIENIE

Powódka H. K. wniosła o zasądzenie od pozwanej P.H.U. (...) Spółka Jawna A. S. i W. N. (1) z/s w E. kwoty 4.916 zł z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych prawem. W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 29 kwietnia 2014 roku kupiła od pozwanej prowadzącej sklep meblowy w E. sofę (...). Powódka stwierdziła niezgodność towaru z oferowanymi w katalogu pozwanej cechami produktu, wszczęła postępowanie reklamacyjne, żądając naprawy towaru. Postępowanie to nie przyniosło oczekiwanego przez nią rezultatu, dlatego też w dniu 3 września 2014 r. powódka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy i zażądała zwrotu ceny. Pozwana odmówiła zapłaty, wskazując, że doprowadzono towar do stanu zgodnego z umową, przy czym – w jej ocenie – zgłoszone reklamacje zostały złożone w ramach gwarancji producenta, a nie uprawnień ustawowych wobec sprzedającego.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że powódka otrzymała kartę gwarancyjną od producenta i swoje zgłoszenia reklamacyjne kierowane do pozwanej czyniła w ramach posiadanej gwarancji producenta. Pozwana nie może odpowiadać za istniejącą wadę towaru, z uwagi na to, że to producent w ramach gwarancji dokonywał napraw towaru. Ponadto pozwana wskazała, że oświadczenie z dnia 3.09.2014 r. o odstąpieniu powódki od umowy potraktowała jako zgłoszone roszczenie niezgodności towaru z umową. Pismem z dnia 11.09.2014 r. poinformowała powódkę, że mebel został naprawiony i zostanie powódce dostarczony powódce w ciągu kilku dni. Powódka nie mogła więc złożyć oświadczenia o odstąpieniu od umowy pismem z dnia 03.09.2014 r. w sytuacji, kiedy wiedziała, że towar jest naprawiany, podłokietniki wymieniane, zgodnie z jej żądaniem skierowanym do producenta z dnia 07.08.2014 r .

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Elblągu powództwo oddalił, zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a nadto nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 706,77 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń i wynikających z nich wniosków:

W dniu 29 kwietnia 2014 r. powódka kupiła od pozwanej prowadzącej sklep meblowy w E. sofę (...). Powódka po zapłaceniu za towar kwoty 4.916 zł, w dniu 12.06.2014 r., odebrała dostarczony jej towar przez pozwaną. W tym samym dniu powódka drogą telefoniczną i mailową zgłosiła reklamację towaru wobec jego niezgodności z oferowanymi w katalogu pozwanej cechami produktu i zażądała naprawy produktu. Reklamacja została przyjęta przez pozwaną do realizacji w dniu 13.06.2014 r.

W dniu 25.06.2016 r. przybył do powódki przedstawiciel producenta sof w celu wykonania oględzin, na co powódka wyraziła zgodę. W dniu 4.07.2016 r. sofa została zabrana do naprawy przez przedstawiciela producenta działającego na zlecenie pozwanej. W zgłoszeniu reklamacyjnym wady kanapy zgłaszane przez powódkę miały polegać na nieestetycznym wykonaniu kanapy, nierównych elementów równoległych oraz zbyt naciągniętej i pomarszczonej skóry w wielu miejscach.

W dniu 18.07.2014 r. dostarczono powódce sofę po naprawie. Powódka uznała, że wady nie zostały usunięte, ponownie zażądała ich naprawy i nie przyjęła sofę. W dniu 07.08.2014 r. po raz kolejny powódce dostarczono sofę po naprawie. W piśmie producenta sof z dnia 06.08.2014 r. kierowanego do powódki wskazano, że produkt nie posiadał wad zgłoszonych w reklamacji, ale dla dobra klienta wykonano czynności naprawcze w celu ulepszenia, poprawy produktu .. (...) ocenie powódki nadal nie usunięto wszystkich zgłoszonych wad, tj. boki kanapy były wykonane w dalszym ciągu z nieestetycznej skóry, skóra naszyta na nich nie licowała z rantem. Powódka ponownie nie przyjęła towaru i w dniu 07.08.2014 roku ponownie zgłosiła żądanie naprawy towaru w sklepie pozwanej. Powódka zażądała wymiany boków kanapy na nowe z uwagi na ich wadliwość, wskazała też, że skóra na nich naszyta nie licowała się z rantem lub zwrotu należności. Reklamacja powódki została przyjęta do realizacji i powódka została poinformowana, że boki kanapy zostaną wymienione przez producenta - telefonicznie przez pozwaną.

W okresie, kiedy sofa była naprawiana przez producenta powódka w dniu 03.09.2014 roku złożyła pozwanej oświadczenie o odstąpieniu od umowy i zażądała zwrotu ceny. Następnie pozwana pismem z dnia 11.09.2014 roku poinformowała powódkę, że nie może uwzględnić żądań powódki, gdyż dotychczas w ocenie pozwanej powódka korzystała z uprawnień z tytułu gwarancji producenta sof. Jednocześnie traktując pismo z dnia 03.09. 2014 roku jako zgłoszenie z tytułu uprawnień ustawowych pozwana odpowiedziała, że zgodnie z żądaniem powódki producent doprowadził już towar do stanu zgodnego z umową i w najbliższych dniach zostanie jej dostarczony.

W dniu 11.09.2014 r. producent wykonujący naprawy próbował doręczyć naprawiony towar powódce, lecz ta odmówiła wobec złożonego oświadczenia o odstąpieniu. Pismem z dnia 15.09.2014 roku producent sof (...) Sp. z o.o. z/s w D., poinformował powódkę iż towar , który był dostarczony w dniu 11.09.2014 r. po kolejnej naprawie, nie ma już żadnych wad i jest zgodny z umową.

Pismem z dnia 16.09.2014 r. powódka poinformowała pozwaną, że podtrzymuje swoje stanowisko i żąda zwrotu ceny, uważając, że skutecznie odstąpiła od umowy pismem z dnia 03.09.2014 r. Powódka wystąpiła do pozwanej z przesądowym wezwaniem do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, zaś pozwana odmówiła zapłaty i podtrzymała swoje stanowisko w sprawie.

Ustalił nadto Sąd, że powódka nigdy nie otrzymała żadnej karty gwarancyjnej i nie miała wiedzy o jakiegokolwiek gwarancji producenta w chwili zgłaszania reklamacji u pozwanej. Po ostatniej naprawie dokonanej po zgłoszeniu reklamacyjnym z dnia 07.08.2014 r. sofa została naprawiona i towar był zgodny z umową, nie posiadał żadnych wad, wykonany zgodnie ze sztuką stolarską, pełnowartościowy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgłaszane przez powódkę kolejne reklamacje były realizacją jej ustawowych uprawnień wynikających z ówczesnie obowiązującej ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego. Podkreślono, że pozwana nie wykazała, aby powódce została wręczona karta gwarancyjna w chwili zakupu sofy, aby powódka uzyskała w ogóle informację o istniejącej gwarancji producenta. Stąd wszelkie reklamacje – zgłoszenia żądania naprawy sofy – w ocenie Sądu pierwszej instancji należy traktować jako realizację uprawnień kupującego, o których mowa w art. 8 ww. ustawy. Podkreślono, że fakt, iż to pozwana skierowała realizację naprawy do producenta był bezsporny w sprawie, zaś w ocenie Sądu pierwszej instancji nie wykazano w sprawie, aby to powódka domagała się tej naprawy przez producenta w ramach posiadanej gwarancji. Bezspornie wszelkie żądania były składane zaś u pozwanej, stąd do pozwanej należał obowiązek ich realizacji bądź odmowy realizacji. Niemniej jednak w ocenie Sądu pierwszej instancji powódka nie mogła odstąpić od umowy pismem z dnia 3 września 2014 roku na podstawie art. 8 ww. ustawy. Wyjaśniono, że zgodnie z tym przepisem ww. ustawy jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia. Nieodpłatność naprawy i wymiany w rozumieniu ust. 1 oznacza, że sprzedawca ma również obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez kupującego, w szczególności kosztów demontażu, dostarczenia, robocizny, materiałów oraz ponownego zamontowania i uruchomienia. Jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone w ust. 1, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni, uważa się, że uznał je za uzasadnione. Jeżeli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. Przy określaniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powódka, zgłaszając żądanie naprawy sofy po raz kolejny i oczekując wymiany podłokietników, zgodziła się na realizację tego uprawnienia i tym samym pozbawiła się możliwości odstąpienia od umowy do czasu ewentualnej naprawy. Nie oznacza to jednak, że powódka zgłaszając swoją kolejną reklamację w dniu 07.08.2014 r. nie mogła odstąpić od umowy. Sąd pierwszej instancji w tym zakresie nie czynił ustaleń, gdyż powódka nie skorzystała z tego uprawnienia w tym okresie. Podkreślono, że bezspornym jest, że powódka po złożonej reklamacji, a przed złożeniem oświadczenia o odstąpieniu od umowy z dnia 03.09.2014 r. otrzymała informację o stanie realizacji żądania, że producent przystąpił do naprawy - wymiany podłokietników i zgłoszonych usterek. Zgodnie z ww. przepisem powódka miałaby wobec w tej sytuacji prawo odstąpić od umowy, gdyby pozwana odmówiła przyjęcia żądania do realizacji, a okazałoby się, że towar był niezgodny z umową, a niezgodność towaru z umową była istotna albo gdyby pozwana nie zdołała uczynić zadość temu żądaniu w odpowiednim czasie, przy czym przy określaniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia. W ocenie Sądu pierwszej instancji powódka nie wykazała jednak w żaden sposób, aby pozwana nie zdołała uczynić zadość żądaniu naprawy sofy zgodnie ze zgłoszeniem z dnia 07.08.2014 r., a wręcz przeciwnie jak wynika z opinii biegłego sądowego towar był bez wad, pełnowartościowy zgodny z umową. Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie można uznać, że powódka mając pełną

wiedzę w dniu 03.09.2014 r., że jej żądanie naprawy zostało uwzględnione i jest realizowane miała prawo odstąpić od umowy sprzedaży. Naprawa była realizowana i została wykonana w czasie ok. 4 tygodni od dnia złożenia kolejnego żądania naprawy zgłoszonych usterek. Podkreślono, że z opinii biegłego wynika, że sofa obecnie nie ma żadnych wad i jest zgodna z umową, zaś z akt sprawy nie wynika i nie zostało w żaden sposób udowodnione, aby można było uznać, iż okres 4 -5 tygodni w jakim były wymieniane podłokietniki po dokonanych kolejnym zgłoszeniu reklamacyjnym przez powódkę i żądaniu ich wymiany i naprawy sofy pismem z dnia 07.08.2014 r., był okresem nieodpowiednim w rozumieniu przepisu art. 8 ww. ustawy.

Ostatecznie Sąd pierwszej instancji wskazał, że żądanie naprawy towaru zgłoszone przez powódkę w piśmie – zgłoszeniu reklamacyjnym z dnia 07.08.2014 r. - pomimo, że było kolejnym takim żądaniem, w związku z jego przyjęciem do realizacji przez pozwaną i przystąpieniem do naprawy, pozbawiło powódkę do czasu ewentualnego wykonania tego żądania i jego efektów możliwości odstąpienia od umowy. Nie zostały więc spełnione ustawowe przesłanki upoważniające powódkę do odstąpienia od umowy, a konsekwencji powódka nie miała prawa domagać się zwrotu ceny i odmówić w dniu 11.09.2014 r przyjęcia naprawionego towaru. Z powyższych względów sąd na podstawie art. 8 ww. ustawy w zw. z art. 494 k.c. a contrario uznał powództwo w całości za bezzasadne. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

W apelacji powódka H. K. zaskarżyła powyższy wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisu art. 8 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego, poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w ustalonym stanie faktycznym powódka nie mogła odstąpić od umowy pismem z dnia 3 września 2014 roku, a nadto błędną ocenę zebranego materiału dowodowego w sprawie.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o: zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jej rzecz kwoty 4.916 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty. Nadto domagała się orzeczenie o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że wbrew stanowisku Sadu pierwszej instancji złożyła ona tylko jedną reklamację tj. tą z 12.06.2014 roku, zaś kolejne dokumenty nie są nowymi reklamacjami a jedynie potwierdzeniem, że usterki jakie stwierdzono w dniu 12.06.2014 roku nadal istnieją. Dalej podkreśliła, iż z opinii technicznej uzupełniającej biegłego wynika, że na datę dokonywania oględzin, trudno jest ocenić wady mebla na datę jego wydania powódce. Jednak biegły uznaje, że zgłaszane wady istniały bowiem zostały uznane przez pozwaną oraz dokonywane były naprawy i usunięcia. W tej sytuacji, zdaniem powódki, wobec brzmienia przepisu art. 8 ustawy, stanowisko Sądu, nie może się ostać. Już bowiem treść art. 8 ust. 3 ustawy mająca charakter dyscyplinujący sprzedawcę, stoi w sprzeczności z ustaleniem Sądu.

Przypomniano, iż Sąd ocenił, że powódka zgłaszając żądanie kolejnej naprawy sofy w dniu 7.08.2014 r. nie mogła odstąpić od umowy w dniu 3.09.2014 r., bowiem otrzymała informację o stanie realizacji żądania i o tym, że producent przystąpił do naprawy. Stanowisko Sądu, w ocenie powódki, jest niczym nie poparte. W dniu 7.08.2014 r., powódce po raz kolejny dostarczono sofę, informując ją pismem z 6.08.2014 r., że mebel nie posiada już wad. Zgłoszenie z 7.08.2014 r. pozostało całkowicie bez odpowiedzi do dnia 3.09.2014 r. Tym samym na podstawie art. 8 ust. 3, idąc w ślad za ustaleniami Sądu pierwszej instancji, powódka jedynie mogła uznać, że jej zgłoszenie jest uzasadnione, wady są istotne a sofa nadal jest niezgodna z umową (upływ 14 dni). Od zgłoszenia z dnia 7.08.2014 roku do 3.09.2014 roku upłynął prawie miesiąc, od zgłoszenia reklamacji w dniu 12.06.2014 roku - okres 3 m-cy. W ocenie powódki niewątpliwie wystąpiły w rozstrzyganej sprawie przesłanki, z art. 8 ust. 4 - co do określenia odpowiedniego czasu naprawy.

Zdaniem powódki, wobec wystąpienia przesłanek z art. 8 ust. 4 ustawy miała ona prawo odstąpić od umowy, a wobec stanowiska pozwanej - odsyłającej powódkę z reklamacją do producenta - na podstawie art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego (Dz. U Nr 141 póż. 1176), brak było podstaw do kwestionowania istotności wad mebla. Powódka mogła zatem odstąpić od umowy, bo brak było przez kolejne-nie tygodnie a miesiące efektów naprawy, bo sprzedawca nie wywiązał się w odpowiednim

czasie z obowiązku naprawy lub wymiany, a naprawa naraziła kupującego na znaczne niedogodności. Powódka nie uzyskała w odpowiednim czasie, ani naprawionej sofy ani nie wymieniono mebla na nowy, dlatego mogła skutecznie odstąpić od umowy, a co za tym idzie, żądać zwrotu uiszczonej ceny w kwocie 4.916 zł na podstawie art. 494 k.c.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Okręgowego apelacja powódki, co do zasady, nie zasługiwała na uwzględnienie. Dokonane przez Sąd a quo ustalenia faktyczne i wyprowadzone na ich podstawie wnioski są trafne, wobec czego należało przyjąć je za własne bez potrzeby procesowej ponownego ich przedstawiania w niniejszym uzasadnieniu. Odnieść natomiast należało się jedynie do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji.

Zgodzić jedynie należy się ze skarżącą, że pismem z dnia 12 czerwca 2014 r., przesłanym drogą elektroniczną, zainicjowała ona jeden ciąg procesu reklamacyjnego. Pismo z dnia 7 sierpnia 2014 r., nie stanowiło zatem kolejnego zgłoszenia, inicjującego następny proces reklamacyjny, jak przyjął to Sąd pierwszej instancji, lecz zostało złożone w ramach tego samego procesu, po kolejnej podjętej przez pozwanego próbie naprawy zakupionej przez powódkę sofy. Przyczyną wszczęcia postępowania reklamacyjnego przez powódkę była niezgodność z umową zakupionego przez nią u pozwanego towaru konsumpcyjnego. Powódka realizowała więc swoje uprawnienia w oparciu o przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. 2002, nr 141, poz. 1176) dalej „ustawa o.sp.k”. Ustawa ta, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, znajdowała zastosowanie w stanie faktycznym tej sprawy na podstawie art. 51 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta, wedle którego do umów zawartych, tak jak w niniejszej sprawie, przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, tj. przed dniem 25 grudnia 2014 r., stosuje się przepisy dotychczasowe.

Wbrew stanowisku skarżącej, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił jednak, że w piśmie z dnia 7 sierpnia 2014 r. powódka ponownie zgłosiła żądanie naprawy reklamacyjnej towaru. W treści pozwu podano przecieź, że „w dacie 7 sierpnia 2014 r. (powódka) dokonała kolejnego zgłoszenia reklamacyjnego w sklepie (...) spółka jawna w E. przy ul. (...)” (por. k. 5). Powyższe wynika także z pisma z dnia 3 września 2014 r., zawierającego oświadczenie o odstąpieniu od umowy oraz z pisma z dnia 16 września 2014 r., podtrzymującego stanowisko o odstąpieniu od umowy. W pismach tych powódka przyznaje, że „obecnie sofa naprawiana jest po raz czwarty (od 07.08.2014 r.) i w końcu producent zobowiązał się do wymiany boków (podłokietników), które ewidentnie powinien wymienić przy pierwszej naprawie”, zaznaczając, że „ termin oczekiwania na kolejną naprawę reklamowanego towaru został przekroczony, a niezgodność towaru z umową nadal jest istotna” (por. 25). W zgłoszeniu reklamacyjnym nr (...) (...) z dnia 7 sierpnia 2014 r. , na którym widnieje podpis zgłaszającego reklamacje, wskazano natomiast :„Klient nie przyjął kanapy po naprawie. Boki w dalszym ciągu są wykonane nieestetycznie i skóra na nich naszyta nie licuje się z rantem. W związku z tym, iż jest to kolejna reklamacja Klienta, żąda zwrotu należności za kanapę lub szybkiej wymiany boków na nowe bez zaistniałej w tym momencie wady”. (por. k. 69).

Niewątpliwym jest, że Sąd pierwszej instancji doszedł do prawidłowego wniosku, że powódka skorzystała z uprawnień, o jakich traktuje art. 8 ust. 1 u.sp.k, a nie z gwarancji producenta. Powódka ze swoimi roszczeniami wystąpiła bezpośrednio do sprzedawcy, a z akt sprawy nie wynika nawet, aby producent udzielił powódce gwarancji. W kontekście stanowiska pozwanego wyjaśnić trzeba jeszcze, że dla oceny omawianej kwestii nie ma znaczenia sposób, w jaki sprzedający wywiązywał się z obowiązków wynikających ze zgłoszonego żądania. Zlecenie naprawy sofy producentowi było decyzją pozwanego, nie było objęte żądaniem powódki.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego, przypomnieć należy, że zgodnie z art. 8 ust. 3 u.sp.k., jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone, w jego ust. 1, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni uważa się, że uznał je za uzasadnione. Brak odpowiedzi na zgłoszone przez kupującego żądanie stwarza fikcję jego uznania i tak jak przy uznaniu roszczenia oznacza przyznanie przez sprzedającego okoliczności niezgodności towaru z ustawą oraz zgodę co do treści żądania, a więc sposobu doprowadzenia do zgodności towaru z umową, jeżeli został on przez uprawnionego określony w treści żądania. Po bezskutecznym upływie terminu określonego w art. 8 ust. 3 u.sp.k. sprzedający, który nie udzielił w ustawowym

terminie odpowiedzi na żądanie naprawy albo wymiany towaru, nie może skutecznie uchylać się od odpowiedzialności za niezgodność towaru z umową, może natomiast podnosić zarzut niemożności świadczenia. (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 75/12, Lex nr 1224804).

W myśl art. 8 ust. 4 ustawy, jeżeli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedający nie zdoła uczynić takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumenckiego z umową jest nieistotna. Przy określeniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia. Dopuszczalność żądania obniżenia ceny lub odstąpienia od umowy jest uwarunkowana zatem wystąpieniem przynajmniej jednej z wymienionych w powołanym przepisie przesłanek. Pierwszą z nich jest brak możliwości skorzystania z uprawnienia do żądania wymiany lub naprawy towaru. Sytuacja taka zachodzi, gdy sprzedawca nie ma możliwości dokonania naprawy lub wymiany towaru na zgodny z umową lub gdy sprzedawca ma taką możliwość, ale będzie to się łączyło z nadmiernymi kosztami, które byłby zobowiązany ponieść. Z przesłanką tą nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Druga przesłanka to brak możliwości dokonania wymiany lub naprawy towaru w odpowiednim czasie. Zgodnie z ostatnim zdaniem przepisu art. 8 ust. 4 - przy określaniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia. Czas ten może być uzgodniony przez strony lub przez jedną z nich, albo może wynikać z okoliczności związanych z daną sytuacją. Istotne znaczenie ma tutaj cel nabycia towaru, a więc przesłanki leżące po stronie nabywcy. Słusznie podnosi skarżąca, że w niniejszej sprawie przesłankę tą należy uznać za spełnioną, gdyż cały proces reklamacyjny rzeczywiście trwał zbyt długo. Kolejną przesłanką uzasadniającą żądanie domagania się przez nabywcę stosownego obniżenia ceny albo odstąpienia od umowy jest narażenie kupującego na znaczne niedogodności w przypadku dokonywania naprawy albo wymiany towaru. Ustawa nie określa co należy rozumieć pod pojęciem znacznych niedogodności, należy tutaj zatem brać pod uwagę wszystkie aspekty, w tym subiektywne okoliczności leżące po stronie nabywcy. Niewątpliwie powódka narażona została na znaczne niedogodności, gdyż w oczekiwaniu na naprawę albo wymianę towaru nie mogła korzystać z zakupionej sofy przez znaczny okres czasu.

W przypadku wystąpienia którejkolwiek z przesłanek określonych w art. 8 ust. 4, nabywca ma prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy. Wobec tego, że w okolicznościach niniejszej sprawy wystąpiły określone wyżej przesłanki, należało uznać, że powódka mogła z pewnością zasadnie domagać się obniżenia ceny. Powódka dokonała jednak innego wyboru, gdyż złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy. W przypadku zaś skorzystania z prawa odstąpienia od umowy ustawa wymaga, aby niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową była istotna, w przeciwnym wypadku, nabywca nie może skorzystać z tego uprawnienia. Zastrzeżenie to jest bardzo ważne, gdyż należy pamiętać, że odstąpienie od umowy jest najdalej idącym uprawnieniem z tytułu niezgodności towaru z umową, a ponadto w jego rezultacie następuje skutek *ex tunc*, czyli z mocą wsteczną. W oświadczeniu o odstąpieniu od umowy powinna być wskazana przyczyna takiego odstąpienia. Nabywca powinien określić rodzaj zaistniałej niezgodności towaru z umową, wykazać jej istotne znaczenie. (porównaj: Krystyna Kwapisz , Komentarz do art. 8 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, Lex).

Zgodnie ze stanowiskiem powódki przyczyną odstąpienia od umowy było nieestetyczne wykończenie sofy, podczas gdy dokonując wyboru sofy oczekiwała ona mebla o wysokich walorach estetycznych i użytkowych. Mebel, zgodnie z oczekiwaniami powódki, miał spełniać dwie istotne cechy – funkcję użytkową oraz miał być istotnym elementem wystroju pokoju. Powódka podnosiła, iż sprzedający zapewniał ją, że mebel będzie wykonany z najwyższej jakości skóry, dlatego też zdecydowała się ona dopłacić kwotę 446 zł. Należy zgodzić się z powódką, że przy ocenie istotności niezgodności należy brać pod uwagę tak funkcjonalność i użyteczność towaru, jak i jego walory estetyczne. W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie udowodniła jednak, aby zakupiona przez nią sofa nie posiadała walorów estetycznych, o których zapewniał ją pozwany, a w konsekwencji nie wykazała podstaw do odstąpienia od umowy. Wbrew stanowisku powódki o wyższych walorach estetycznych, które spełniać miała sofa nie świadczy wysokość uiszczonej za ten mebel ceny. Cena, którą skarżąca zapłaciła za towar była wysoka, jednak nie na tyle, aby świadczyła o tym, że jest on luksusowy i z założenia wymaga wyjątkowo starannej jakości wykonania. Niewątpliwie można przyjąć, że zakupiony towar miał być towarem podwyższonej jakości, wykonanej z lepszej gatunkowo skóry, miał prezentować

się estetycznie. Powódka jednak nie wykazała, aby uchybienie estetyce, na które powoływano się w toku postępowania reklamacyjnego były na tyle duże, że powodowały istotną niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową.

Dla oceny tej kwestii Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu meblarstwa T. C., na okoliczność ustalenia, czy towar sprzedany powódce – sofa (...), był niezgodny z umową, a jeżeli tak, czy niezgodność ta była istotna. We wnioskach opinii podstawowej biegły ten stwierdził, że przedstawiony w magazynie pozwanego mebel został podczas ostatniej (a nie sprawdzonej przez powódkę) naprawy doprowadzony przez pozwanego do zdecydowanej poprawności zarówno w kontekście materiałowym, konstrukcyjnym, produkcyjnym, jak i walorów estetycznych. Po dokonaniu pełnej analizy wyrobu stwierdzono jego zgodność z umową, sztuką stolarską oraz uznano go jako wyrób pełnowartościowy. Jednocześnie biegły poinformował, że strona powodowa nie dokonując ostatniego odbioru nie była świadoma zakończenia złożonej przez nią reklamacji a zarazem i tak zdecydowanej poprawy mebla (por. k. 422). W zastrzeżeniach do opinii powódka słusznie podniosła, że biegły nie odpowiedział właściwie na pytanie czy sprzedany jej towar – sofa był niezgodny z umową, jeśli tak to czy niezgodność była istotna. Trafnie podniesiono, że opinia była nieprzydatna dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż wskazano w niej jaki jest aktualny stan mebla, co nie pozwalało ustalić czy powódka mogła skutecznie odstąpić od umowy.

W wywołanej na żądanie powódki opinii uzupełniającej biegły wskazał, że w opinii pierwotnej nie zaprzeczono ani nie potwierdzono istnienia zgodności/niezgodności wyrobu w chwili jego dostarczenia. Biegły podkreślił, że wyrób w tym czasie nie podlegał jego ocenie więc nie miał podstaw do ustaleń w tym zakresie. Jednocześnie biegły poinformował, że na podstawie samych fotografii (dołączonych do akt sprawy podczas rozprawy z dnia 12 marca 2015 r.) nie jest w stanie precyzyjnie określić wad, ich wpływu na użytkowanie, zakresu i rozległości a zatem i zgodności z zamówieniem lub też jej braku. Wskazał, że z całą zaś pewnością można je potwierdzić – choćby z powodu ich uznania przez stronę pozwaną oraz dokonywania ich napraw / usunięć. Po dokonaniu pełnej analizy wyrobu okazanego podczas oględzin stwierdzono jego zgodność z umową, sztuką stolarską oraz uznano wyrób jako pełnowartościowy. Strona powodowa po dokonaniu ostatniego odbioru nie była świadoma zakończenia złożonej przez nią reklamacji i zdecydowanej poprawy mebla. Reasumując, biegły wskazał, że w dniu wydania mebel obarczony był uznanymi przez producenta oraz w późniejszym czasie usuniętymi wadami o nieznanym obecnie i niemożliwej do stwierdzenia rozległości, zakresie ani rodzaju wpływu na użytkowanie (por. k. 146).

W oparciu o takie wnioski opinii biegłego nie można było stwierdzić czy wady, które powódka zgłaszała w kolejnych zgłoszeniach reklamacyjnych miały charakter istotny. Powódka w toku postępowania nie próbowała zwalczać tej opinii, w szczególności nie domagała się uzupełnienia opinii przez biegłego, nie domagała się też dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego, który mógłby zająć w sprawie inne stanowisko. Taki wniosek nigdy nie został złożony. W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Okręgowego powódka nie wykazała, aby niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową była istotna, a w konsekwencji nie wykazała, że miała prawo skutecznie odstąpić od umowy. Trzeba podkreślić, że oceniając istotność niezgodności towaru z umową nie można ograniczać się jedynie do względów funkcjonalnych, ale trzeba brać pod uwagę również walory estetyczne towaru. W zakresie oceny istotności niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową należy kierować się modelem przeciętnego konsumenta i przyjąć, że niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest istotna, jeśli towar ten nie odpowiada powszechnym, rozsądnym i uzasadnionym oczekiwaniom konsumenta opartym na umowie, rodzaju i przeznaczeniu towaru konsumpcyjnego oraz składanych zapewnieniach co do jego właściwości. Powódka nie przedstawiła żadnego dowodu, który potwierdziłby, że sprzedający zapewniał ją o wyjątkowych walorach estetycznych zakupionego mebla. W szczególności dowodu takiego nie stanowią zeznania świadka K. M. – pracownika Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego (...) Sp.j. A. S. i W. N. (2) z siedzibą w E.. Skoro tak, to należało uznać, że powódka, jak trafnie przejął Sąd pierwszej instancji, nie udowodniła, aby przysługiwało jej uprawnienie do odstąpienia od zawartej z pozwanym umowy, a w konsekwencji nie wykazała, aby żądanie zwrotu zapłaconej ceny zasługiwało na uwzględnienie.

Z tych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację powódki oddalił jako bezzasadną. O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.